

Dalsze meldunki o realizacji rocznych planów

POZNAN

Do dnia 20 bm. wykonał swe roczne zadania produkcyjne Centralny Zarząd Przemysłu Meblarskiego. We wszystkich zakładach tego przemysłu podjęto już obecnie przygotowania do realizacji zadań I kwartału 1953 roku.

ŁÓDŹ

Na 5 dni przed terminem o wykonaniu rocznego planu produkcji zameldował przemysł włókien sztucznych. Przemysł ten zawdzięcza swój sukces poważnemu wzrostowi wydajności pracy we wszystkich działach produkcji, osiągniętemu przez załogi w drodze stałego podnoszenia kwalifikacji zawodowych oraz powszechnego udziału pracowników we współzawodnictwie pracy.

Dzięki temu załogi zakładów przemysłu włókien sztucznych mogły wykonać zadania zwiększone w porównaniu z produkcją roku ubiegłego o przeszło 13 procent.

WARSZAWA

O przedterminowym wykonaniu rocznego planu produkcyjnego zameldował już również Centralny Zarząd Przemysłu Mleczarskiego. W związku z tym przewiduje się, że przemysł mleczarski do końca br. przekroczy plan o 3 procent.

O przedterminowym zrealizowaniu rocznego planu obrotu doniosło także Przedsiębiorstwo Barów Mlecznych.

Jak wynika z dokonanych obecnie obliczeń, zakłady przetwórcze, podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Mleczarskiego, wykonały roczny plan produkcji w 101,4 proc. w dniu 10 bm. W tym samym dniu wykonano roczny plan w cenach niezmiennych w 103,9 proc.

KATOWICE

Meldunek o przedterminowym wykonaniu rocznych zadań produkcyjnych nadszedł w dniu 28 bm. od górników kopalni Rudzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Załogi kopalni rudzkiej dały gospodarce państwowej w roku bież. o 4,3 proc. więcej węgla, niż w roku ubiegłym, a do końca grudnia br. wydobędzie jeszcze dziesiątki tysięcy ton węgla ponad plan.

W dniu 27 bm. o przedterminowej realizacji rocznego planu według wartości zadań rocznych donieśli robotnicy jednego z czołowych zakładów hutnictwa polskiego — Huty „Pokój”.

Załoga tej huty, walcząc od szeregu lat z powodzeniem o coraz wyższą wydajność pracy, zwiększa stale ilość i jakość wyprodukowanych wyrobów i podnosi na coraz wyższy poziom organizację i technologię produkcji.

Złowrogie knowania zdemaskowane

Polska opinia publiczna jest pod silnym wrażeniem dwóch znamienitych faktów ostatnich dni, faktu zrzucającego dywersantów z samolotu amerykańskiego w dniu 4 listopada br. oraz opublikowanego w prasie oświadczenia ostatniego kierownika WIN-u „Kosa” i „Wiktor”.

Naruszenie granicy polskiej przez samolot amerykański, dokonanie zrzucającego dywersantów na terytorium państwa polskiego, państwa, z którym USA utrzymują normalne stosunki dyplomatyczne — to jeszcze jeden dowód agresywnych, antypolskich knowań

600 milionów dolarów przeznaczają USA na bazy w Japonii

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi dziennik „Times Herald”, szef garnizonu amerykańskiego na wyspach Riū — Kiu — major Butler, który przebywa obecnie w Waszyngtonie, chętnie oświadczył, iż za miliony dolarów amerykańskich przekształca się te wyspy w „Gibraltar Oceanu Spokojnego”.

Ogólne koszty budownictwa wojskowego na tych wyspach mają osiągnąć sumę 600 milionów dolarów, przy czym już obecnie wznosi się budowle o wartości 250 milionów dolarów.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY
TEL
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, środa 31 XII 1952 r.

Nr 312 (2745)

Narody całego świata czerpią ze słów Józefa STALINA nowe siły do walki o utrwalenie pokoju

Prasa światowa o wywiadzie Józefa Stalina

PRAGA (PAP)

W artykule pt. „O umocnienie pokojowej współpracy między narodami” dziennik „Rude Pravo” podkreśla ogromną doniosłość odpowiedzi, jakich udzielił Józef Stalin na pytania korespondenta „New York Times”.

Po omówieniu agresywnej polityki imperialistów zachodnich „Rude Pravo” stwierdza m. in.:

Słowa Stalina są silnym ciosem dla imperialistycznych podżegaczy wojennych. Stalin raz jeszcze potwierdził, że przed ludzkością stoi otwartą drogą pokojowej współpracy między narodami, droga do utrwalenia pokoju na całym świecie. Jednocześnie nowa wypowiedź Stalina stała się orzechem dla imperialistycznych podżegaczy wojennych. Ze słów Stalina czerpią oni znów wiarę w definitywne

zwycięstwo w walce o ustanowienie trwałego pokoju.

BERLIN (PAP)

Cała niemiecka prasa demokratyczna poświęca wiele miejsca niedawnemu wywiadowi Józefa Stalina.

Dziennik „Neues Deutschland” podkreśla w artykule wstępnym, że odpowiedzi Stalina udzielone korespondentowi „New York Times” u progu nowego roku stanowią niezmiennie doniosły wkład w dzieło utrzymania pokoju. Słowa Stalina powtarzają w zwiększonej formie zasady radzieckiej polityki pokoju i współpracy między narodami. Stanowią one skuteczny

oręż dla bojowników pokoju w ich akcji demaskowania sił agresji.

PEKIN (PAP)

Komentując w artykule wstępnym odpowiedzi Józefa Stalina na pytania korespondenta „New York Times”, pekiński „Dziennik Ludu” pisze m. in., że Związek Radziecki stoi niezmiennie na stanowisku możliwości pokojowego współżycia dwóch systemów. Stalin — pisze dziennik — raz jeszcze dał wyraz pragnieniu zlikwidowania napięcia międzynarodowego — jednocześnie podkreślił, że źródła tego napięcia tkwią wyłącznie w agresywnych działaniach polityki „zimnej wojny” wymierzonej przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

NOWY JORK (PAP)

Dziennik „New York Daily Worker” w artykule pt. „Nowe perspektywy dla pokoju” stwierdza: „Odpowiedzi Stalina dowodzą, że możliwy jest pokój na świecie. Od Eisenhowera zależy sprawa wykorzystania możliwości zakończenia wojny w Korei, jak również pokojowego uregulowania wszystkich innych spornych problemów”.

Wzrost antyamerykańskich nastrojów w Europie

WASZYNGTON (PAP)

W prasie amerykańskiej coraz częściej pojawiają się artykuły wskazujące na wzrost nastrojów antyamerykańskich i upadek „prestżu” USA w krajach Europy zachodniej.

Tak np. publicysta „Washington Post” — Drew Pearson skarży się, że obecnie USA „stały się najbardziej niepopularnym krajem na świecie”.

Usiłując wykryć przyczyny tej nienawiści Pearson wskazuje, że Stany Zjednoczone zapominają o tym, iż „przeważająca część ludności Europy szczerze pragnie pokoju i widzi w naszych programach zbrojennych niebezpieczeństwo rozpętania wojny. Rozmawiając z przedstawicielami młodzieży niemieckiej — pisze Pearson — uświadomiłem sobie, że są oni zdecydowanie przeciwni uzbrowieniu Niemiec... to samo odnosi się również do Francuzów, Anglików i do młodzieży innych krajów europejskich”.

Amerykańscy piraci nadal mordują cywilną ludność w Korei

PEKIN (PAP)

Dowództwo naczelne Koreańskiej Armii Ludowej w komunikacie ogłoszonym w Phe nianie 28 bm. donosi, że w ciągu ubiegłej doby trwały na całym froncie walki artyleryjskie z interwentami a-

merykańsko - angielskimi i wojskami lisymanowskimi.

Ubiegłej nocy amerykańscy piraci powietrzni dokonali nalotu na spokojne miasto Tondzu nie mające żadnych obiektów wojskowych. W wyniku bombardowania zginęło i odniosło rany kilkuset cywilnych mieszkańców, a wiele domów uległo zniszczeniu.

Agencja Nowych Chin donosi, że samoloty amerykańskie w dalszym ciągu bombardują spokojne miasta i wsie Korei.

Amerykańscy piraci powleczli każdej nocy bombardują i ostrzeliwują w bestialski sposób Phenian i jego okolice oraz drogi prowadzące do tego miasta.

Dnia 28 grudnia amerykańscy lotnicy zrzucaли setki bomb różnego kalibru na dzielnicę mieszkalców północno - wschodniej części miasta. W wyniku nalotu zginęło wiele osób, wiele domów zostało zburzonych.

W tym samym dniu samoloty amerykańskie dokonały nalotu na miasta Nampho, Sinuidzu. Andzu i szereg innych miast i wsi Korei.

Depesze z okazji powstania Rumuńskiej Republiki Ludowej

Do Towarzysza
Gheorghe Gheorghiu Deja
Prezesa Rady Ministrów
Rumuńskiej
Republiki Ludowej
Bukareszt

Z okazji 5 rocznicy powstania Rumuńskiej Republiki Ludowej przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, oraz rządowi i narodowi rumuńskiemu najserdeczniejsze pozdrowienia rządu i narodu polskiego oraz moje własne.

W okresie minionego 5-lecia Rumuńska Republika Ludowa dokonała olbrzymich postępów na drodze do socjalizmu, wzmagając tym samym nie tylko własne siły, lecz również siły Światowego Obozu Pokoju, któremu przewodzi nasz wspólny wyzwoliciel i przyjaciel — Wielki Związek Radziecki. W dniu dzisiejszej doniosłej rocznicy naród polski śle bratniemu narodowi rumuńskiemu gorące życzenia dalszych zwycięstw w walce o postęp i pokój.

(—) Bolesław Bierut

Rozłam w szeregach włoskiej partii socjaldemokratycznej

RZYM (PAP)

Rozłam, jaki dokonał się w partii, jest rezultatem polityki jej przywódców — Saragata, Romity i Simonini'ego, zmierzającej do całkowitego podporządkowania socjaldemokratów rządzącej partii chrześcijańsko-demokratycznej. Polityka przywódców socjaldemokratycznych znajduje m. in. wyraz w popieraniu przez nich projektu faszystowskiej reformy ordynacji wyborczej.

Jak donosi dziennik „Paese”, federacja socjaldemokratyczna w Carrara opublikowała oświadczenie o zerwaniu z polityką kierownictwa partii i proklamowała na znak protestu autonomię tej federacji.

Przed zwołaniem zgromadzeń ludowych w Chinach

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi, że 24 grudnia na rozszerzonej sesji stałego komitetu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej omawiano propozycje Komunistycznej Partii Chin, zgłoszone w imieniu Komitetu Centralnego przez Czou En-laia, a zalecające Ludowej Politycznej Radzie Konsultatywnej wystąpienie do Centralnej Rady Administracyjnej z wnioskiem o zwołanie ogólnochińskiego zgromadzenia ludowego i lokalnych zgromadzeń ludowych.

Czou En-lai, wiceprzewodniczący Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że w myśl ogólnego programu w Chińskiej Republice Ludowej wprowadzony ma być system zgroma-

dzien ludowych. W pierwszym okresie istnienia republiki, kiedy nie zakończyła się jeszcze wojna i nie zrealizowano najważniejszych reform politycznych i społecznych, system ten nie miał odpowiednich warunków realizacji. Obecnie jednak nadszedł nowy okres — okres szerokiego planowego budownictwa gospodarczego. Odpowiednio do zadań państwowych tego nowego okresu konieczne jest, na podstawie ogólnego programu Ludowej Politycznej Rady Konsultatywnej, zwołanie ogólnochińskiego zgromadzenia ludowego i lokalnych zgromadzeń ludowych na wszystkich szczeblach.

Propozycja Komunistycznej Partii Chin spotkała się z gorącym poparciem zebranych przedstawicieli różnych stronnictw demokratycznych i organizacji masowych, którzy stwierdzili, że propozycja ta czyni zadość potrzebom narodu chińskiego.

Krwawy terror w Maroku trwa

Z Maroka donoszą o drakońskim terrorze kolonizatorów francuskich wobec patriotów marokańskich. W jednym tylko dniu skazano w Casablance 700 osób na kary więzienia do dwóch lat. W dzielnicy robotniczej tego miasta odbyła się nowa „akcja pacyfikacyjna” przy użyciu czołgów i samochodów pancernych. Jest wiele ofiar.

Do
Towarzysza dr Petru Grozy
Przewodniczącego Prezydium
Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej
Bukareszt

W dniu 5 rocznicy powstania Rumuńskiej Republiki Ludowej proszę przyjąć, Towarzyszu Przewodniczący, serdeczne pozdrowienia oraz najgorętsze życzenia szczęścia i pomyślności dla bratniego narodu rumuńskiego i Rumuńskiej Republiki Ludowej.

(—) Aleksander Zawadzki

Kolejarze polscy i niemieccy

zawarli umowę o współzawodnictwie pracy

Kolejarze zaprzyjaźnionych narodów NRD i Polski, na konferencji, która odbyła się w Zbaszynku i była poświęcona omówieniu osiągnięć i pogłębieniu współpracy pomiędzy kolejarzami niemieckimi a polskimi, postanowili zawrzeć umowę o współzawodnictwie pracy. Współzawodnictwo pracy to zawarto pomiędzy pracownikami stacji NRD Frankfurt nad Odrą, a kolejarzami stacji należącymi do DOKP Poznań — Kunowicami i Rzepinem. Współzawodnictwo dotyczy regularnego biegu pociągów pomiędzy tymi stacjami.

W związku z pobytem przedstawicieli kolejarzy niemieckich w Zbaszynku, miejscowe koło ZMP urządziło udaną imprezę artystyczną, poświęconą przyjaźni NRD z Polską Ludową.

Strajk robotników

w Rio de Janeiro

NOWY JORK (PAP)

Jak donoszą ze stolicy Brazylii, Rio de Janeiro, wybuchł tam niedawno strajk przeszło 30.000 robotników przemysłu tekstylnego, którzy domagają się poprawy warunków bytu.

Wszystkie fabryki tekstylne w Rio de Janeiro zostały unieruchomione.

Lud Francji

domaga się utworzenia rządu niezawisłości narodowej i pokoju

PARYŻ (PAP)

Francuskie masy pracujące domagają się utworzenia prawdziwie demokratycznego rządu, który prowadziłby politykę pokojową, politykę niezawisłości. W Marsylii odbył się wiec do-kerów, na którym uchwalono rezolucję, domagającą się, aby przyszły rząd prowadził politykę pokojową. Analogiczne rezolucje uchwalili robotnicy budowlani Saint-Denis, robotnicy arsenału w Breście, bezrobotni Montpellier, kolejarze w Bezi-ers.

Do prezydenta republiki, do deputowanych zgromadzenia narodowego i członków rady republiki napływają ze wszystkich stron Francji pisma, które domagają się sformułowania rządu niezawisłości narodowej i pokoju.

Nowe represje w Tunisie

Dziennik „L'Humanité” donosi o nowych aresztowaniach w Tunisie. Policja francuska aresztowała m. in. 43 osoby w Gafsa, Matara i innych miastach. Wśród aresztowanych patriotów jest wielu przywódców lokalnych organizacji związkowych i partii politycznych.

Odznaki „wzorowy hodowca” dla przodujących w hodowli trzody chlewnej

W dowód uznania rządu ludowego za wysokie osiągnięcia w zakresie hodowli trzody chlewnej oraz za obywatelską postawę w wypełnianiu obowiązków wobec państwa, wyróżniający się hodowcy trzody chlewnej otrzymują na trwających obecnie sesjach powiatowych rad narodowych odznaki „wzorowy hodowca”.

Odznaki „wzorowy hodowca” nadawane są tym hodowcom, którzy w stosunku do obszaru swojego gospodarstwa hodują odpowiednią ilość trzody chlewnej, utrzymują zarejestrowane lub licencjonowane maciory, kontraktują trzodę chlewną, przodują w gromadzie w wywiązywaniu się z obowiązkowych dostaw żywca i terminowo dostarczają do gminnych spółdzielni sztuki zakontraktowane.

Odznaczeni hodowcy korzystać będą z pewnych przywilejów. Będą oni mieli przede wszystkim pierwszeństwo w zakupie niektórych artykułów przemysłowych. Zgodnie z zarządzeniem Min. Handlu Wewnętrznego odznaczeni hodowcy będą mieli ułatwienia w nabywaniu niektórych materiałów budowlanych, wyrobów hutniczych oraz parników. Ponadto będą oni mieli pierwszeństwo w nabywaniu pasz treściwych oraz w uzyskiwaniu kredytów na cele hodowlane.

U naszych przyjaciół

MOSKWA

Społeczeństwo Związku Radzieckiego przygotowuje się do wyborów do rad terenowych, które odbędą się w niektórych republikach w końcu lutego 1953 r., w innych zaś w początkach marca 1953 roku.

BUKA RESZT

W atmosferze radości i dumy z osiągniętych sukcesów obchodzą masę pracujące Rumuni, cały naród V rocznice proklamowania Rumuńskiej Republiki Ludowej. Miasta i wsie przybrały odświętną szatę. W dniu święta narodowego — 30 bm. odbędą się w całej Rumunii liczne uroczystości.

PEKIN

Dziennik „Zenminzibao” podaje, że w roku bieżącym globalne zbiory zbóż były o 15 proc. wyższe, niż w roku ubiegłym i o 9 proc. wyższe, niż najlepsze zbiory w okresie przedwojennym. Zbiory bawełny przekroczyły o 30 procent poziom zbiorów z roku ubiegłego i o 55,7 proc. najwyższe zbiory przed wojną.

MOSKWA

W szybkim tempie posuwają się naprzód prace przy budowie Kachowskiej Elektrowni Wodnej na Dnieprze. Budowniczości wykonali przed terminem roczny plan robót.

PRAGA

Prezydium KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji oraz rada ministrów powzięły uchwałę w sprawie dalszego rozwoju służby zdrowia w Republice Czechosłowackiej.

Uchwała stwierdza, że budżet państwowy przeznacza dziesięciokrotnie większą sumę na ochronę zdrowia, niż w roku 1937.

Lud Francji zjednoczony w szeregach bojowników o pokój

Delegaci francuscy na Kongres Narodów składają sprawozdanie ludności Paryża

PARYŻ (PAP)

W okresie świątecznym odbył się w sali Wiedełomu Zimowego masowy wiec, na którym delegacja francuska złożyła sprawozdanie z obrad Kongresu Narodów w Obronie Pokoju w Wiedniu. Wicewiceprzewodniczył de Chambrun. Obecni byli prawie wszyscy delegaci oraz liczni wybitni przedstawiciele społeczeństwa francuskiego.

Omawiając wyniki prac Kongresu Casanova zwrócił szczególną uwagę na hasła

przywrócenia pokoju w Wietnamie i Korei. Na konieczność przeciwdziałania się remilita-

ryzacji Niemiec zachodnich oraz położenia kresu okupacji amerykańskiej i zapewnienia niezawisłości Francji. Przeżyliśmy chwile decydujące dla ludzkości — oświadczył mówca. Wyścig ku wojnie i nędzy może się zamienić w wyścig do pokoju i do dobrobytu. Wymaga to jednak jednolitości i zdecydowanej akcji.

Następnie zabrał głos Yves Farge, jeden z laureatów stalinowskiej nagrody pokojowej. Po omówieniu zagadnień dotyczących sprawy zawarcia paktu pokoju między wielkimi mocarstwami Farge zaznaczył, że branych ze składu delegacji francuskiej na Kongres Narodów. Podkreślił on jej bardzo szeroki i różnorodny charakter. Do delegacji francuskiej na Kongres w Wiedniu wchodziło 35 komunistów, 20 socjalistów, 21 postępców, 6 członków MRP, 34 katolików różnych ugrupowań (w tym 4 księży), 10 protestantów (w tym 5 pastorałów) 49 radykałów, republikanów i niezależnych. Przed obrońcami pokoju stoi obecnie zadanie jak najszerzej popularyzacji uchwał Kongresu Narodów.

W dalszym ciągu wiecu przemawiali: Sartre, Raymonde Dien i radykał Hernu. Do prezydium wiecu nadeszły liczne depeche i listy z wyrazami solidarności.

Wiemy, co to znaczy: tyle samo, co całkowite zrównanie z ziemią najważniejszych ośrodków kraju, ośrodków wznieśliśmy trudem i wysiłkiem całego narodu.

Imperializm amerykański interesuje się danymi o naszych instytucjach naukowych, takich jak np. Państwowy Instytut Higieny. Cóż, chcą nie tylko mordować, ale uniemożliwić wszelką walkę z chorobami zakaźnymi, wszelką walkę o życie ludzkie.

Czy można czegoś lepszego spodziewać się od siewców dżumy i cholery?

„Plan wulkan” — nie udało się.

Imperializm amerykański nie może bowiem liczyć na jakiegokolwiek oparcie w społeczeństwie polskim. Jedyną jakąś niedźnię oparcie znaleźć może wśród do głębi zdegenerowanych jednostek, prawem kaduka mianujących się Polakami, jednostek nie mających nic wspólnego z narodem, wśród złoczyńców gotowych sprzedać własną matkę.

Świadomość, że wróg nie omija żadnej okazji, by wdrzeć się w nasze życie — zobowiązuje wszystkich uczciwych Polaków do wzmożenia czujności. Pilnujmy każdej szczeliny, przez którą mógłby się wcisnąć szpieg, natychmiastowa reakcja demaskujemy wszelkie próby dywersji i sabotażu — a pokrzyżujemy imperialistyczne plany zepchnięcia Polski z powrotem do rzędu „bezbronnych i niezaradnych”.

f. m.

Z uznaniem i zrozumieniem

Napiływające z terenu wladomości wskazują, że na zebraniach gromadzkich, poświęconych omówieniu norm obowiązkowych dostaw żywca i mleka w 1953 roku, chłop wielkopolski podchodzi do tego zagadnienia z uznaniem i zrozumieniem. Zadowolone wywołuje także i to, że normy dostaw ustalone zostały już w końcu grudnia. Pozwala to rolnikom na pełne planowanie produkcji hodowlanej na rok przyszły.

Jedno jest w tej sprawie pewne. Wydany w ubiegłym roku dekret o obowiązkowych dostawach mleka i żywca skłonił wielu właścicieli gospodarstw do podniesienia hodowli. Ogłoszenie norm obowiązkowych dostaw na rok 1953 spowoduje niewątpliwie dalsze rozszerzenie chowu bydła i trzody chlewnej.

Państwo Ludowe poprzez ustawę o obowiązkowych dostawach żywca i mleka pomaga całemu rolnictwu do podniesienia gospodarki hodowlanej na wyższy poziom. Ponadto przez obowiązkowe dostawy i nowy, korzystniejszy system kontraktacji ograniczono w znacznej mierze spekulację mięsem i tłuszczem. „Niebieskim płakom” wyrwano możliwość łatwego bogacenia się z krzywdą rolników i małych rolników chłopa.

Korzystne ceny i jeszcze korzystniejsze warunki kontraktacji na dostawy pozaobowiązkowe przyczyniają się w ogromnym mierze do podniesienia poszczególnych gospodarstw na wyższy poziom. We własnym interesie właścicieli, gdyż zyskują oni bez pośrednio i pośrednio. Dzięki rozszerzeniu hodowli zwiększa się bowiem siła nawozowa gospodarstwa, a tym samym wzrasta produkcja roślinna.

Tysiączne przykłady z naszego terenu świadczą, że opracowane normy dostaw żywca i mleka są słuszone i całkowicie realne. Weźmy przykład: Piotr Gadziński, gospodarujący na 12 hektarach nie pierwszej klasy ziemi w Polskiejwsi (pow. Poznań) odstawił w 1951 roku regularnie miesięcznie po 400 litrów mleka ponad plan. Tuznników słoninowo-mięsnych odstawił 20 sztuk. Na kilka dni przed wyborami odstawił Gadziński resztę rocznego planu zbożowego również z nadwyżką 500 kg. Dzięki hodowli, posiadając dostateczną ilość obornika, uzyskał Gadziński z 2 hektarów zasianego żyta 60 kwintali zbioru. To już rekord w skali krajowej. Podobnych przykładów można by mnożyć bez liku. Potwierdzają one w całej rozciągłości realność norm.

Zgodnie z uchwałą Rządu w roku 1953 będą obowiązywać zasadniczo te same zasady dostaw. Wprowadzone zmiany idą raczej na rękę hodowcom. Rozszerzono bowiem ulgi dla posiadaczy gospodarstw mających na utrzymaniu większą ilość dzieci oraz dla rolników, gospodarujących na słabszych gruntach. Gospodarstwo mające na przykład więcej niż połowę ziemi V i VI klasy otrzymuje ulgę 40 proc., gdy dotychczas korzystało tylko z 20 procentowej ulgi. I właściciel nie potrzebuje składać wniosku. Ulgi przyznawane będą w gminach z urzędu.

Nowość stanowi przepis o zamianie przy dostawach żywca. Rolnicy nastawieni na hodowlę bydła mlecznego lub owiec, mogą wykonać dostawę obowiązkową w wolowinie i skopowinie. Ta sama zasada dotyczy gospodarstw specjalizujących się w hodowli drobiu. Niezwykle ważną sprawą jest terminowość dostaw. Toteż uchwała Rządu zaleca uzgadnianie z rolnikami terminów dostaw, a nie — jak dotychczas było w wielu gminach — narzucanie ich bez uwzględnienia — jeśli chodzi o mleko — okresów wycielenia krów. Uzgodnienie terminu dostawy z każdym gospodarzem pozwoli na uniknięcie błędów tego-rocznych a chłop będzie wiedział z góry na cały rok — ile i kiedy ma odstawić.

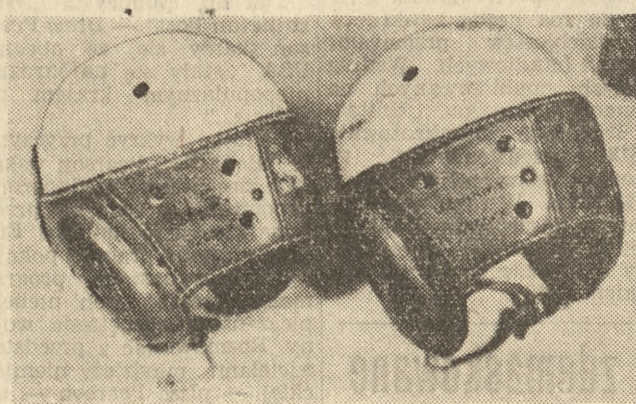
Uchwała Rządu o obowiązkowych dostawach żywca i mleka została przyjęta przez podstawowe masy chłopstwa wielkopolskiego z uznaniem i zrozumieniem. Pomoc ze strony państwa w węglu i paszy treściwej jest bardzo duża. To powinno być dodatkowym bodźcem do podniesienia hodowli, a tym samym wzrostu dochodu i stopy życiowej rodzin chłopskich.

Jan Ryszewski

Mianowanie podsekretarza stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego

WARSZAWA (PAP)

Prezes Rady Ministrów mianował ob. Bolesława Goroińskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego.



fot. — CAF

Część wyposażenia szpiegów i dywersantów, Stefana Skrzyszewskiego i Dionizego Sosnowskiego, zrzuconych w dn. 4. XI. 1952 r. przez amerykański samolot, na terenie woj. koszalińskiego.

Na zdjęciu: Helmy amerykańskie z widocznym napisem „US Army”, w które były wyposażeni dywersanci.

MISTRZ JAZZU

Czy człowiek jest kowalem swojego własnego szczęścia, czy też o naszym życiu decyduje często całkiem zwykły przypadek? Pytanie to jest zaiste nader interesujące i godne dyskusji.

Może po tym wstępie weźmiemy sobie za jakiegoś głodującego filozofa i głębokiego myśliciela? Nie, przyjaciele, jesteście w błędzie: jestem znanym amerykańskim, dobrze opłacanym kapelmistrzem orkiestry jazzowej. A że się nim stałem, zawdzięczam to wyłącznie tylko... moim zdolnościom rozwiązywania wszelkich zagadek.

W naszej prasie znajdujesz często różne krzyżówki, szarady, rebusy i zagadki, reklamujące jednocześnie różne arcydzieła naszego amerykańskiego przemysłu jedwabniczego, gumowego czy metalurgicznego.

Ja, proszę państwa, znalazłem swego czasu w gazecie ogłoszenie pewnej fabryki żyłetek, związane z konkursem zagadkowym. Zagadka, którą należało rozgryźć i rozwiązać, nie była zaiste zbyt zawiślana. Należało z dwóch sylab „mo” i „zart” złożyć nazwisko znanego muzyka, a prócz tego dołączyć pół dolara. Za to nadsyłający otrzymywał roczną porcję żyłetek z pierwszorzędnej szlachetnej stali, precyzyjnie doszlifowanych, wartości (jeżeli wierzyć ogłoszeniu) dolara, oraz miał szansę wylosować cenną nagrodę, jak: bezpłatny miesięczny pobyt w zakładzie dla obłąkanych, kompletny ekwipunek dla osesków-bliźniaków, pięknie zestawiony szkielet młodego hipopotama, sto puszek końskiego mięsa itd.

Ja należałem do gromady tych inteligentnych czytelników, którzy wpadli na wręcz genialny pomysł, że owym kompozy-

torem jest Mozart i zupełnie niespodziewanie otrzymałem drogą losowania... saksofon.

Muszę Wam powiedzieć, że nigdy nie grałem na saksofonie. I w ogóle nie jestem muzykalny. A to, że gdzieś, kiedyś słyszałem o Mozarcie, było rzeczą poniekąd przypadkową. Oto miałem starą ciotkę, która na instrumente równie starym, jak ona sama, grywała „Menuet” z Don Juana, przyspieszając ochryplym, piskliwym głosem:

„Podaj mi dłoń, kochanie

Pójdź ze mną na mój zamek...”

A potem wdychała: „Czyż jest coś piękniejszego, niż ta aria Mozarta?”

Stąd nazwisko kompozytora pozostało mi w pamięci i dzięki temu miałem potem względna przyjemność zastanawiania się, co począć z wygranym saksofonem?

Po daremnych próbach, ażeby niepotrzebny mi instrument muzyczny zamienić na wannę, względnie na budzik, postanowiłem nauczyć się grać na saksofonie.

Pierwsze próby wypadły nierzajgorzej. Po to, ażeby wydobyć z saksofonu różne tony, nie trzeba było być Mozarcem. Dmuchałem, ile mi siła stało w płucach, a martwe narzędzie muzyczne ożywiało się, wydając różne odgłosy.

W tym wszystkim jednak tkwiło jedno małe „ale”: oto tony, które wychodziły z metalowej rury, bynajmniej nie były piękne. W związku z tym moi współlokatorzy urządzili mi raz taką awanturę, że musiałem zrezygnować z ćwiczenia w domu...

Pewnego dnia wyczytałem w gazecie, że Hot-Klub w Greenshill organizuje tak zwany „jazz-session”.

Co to jest „jazz-session” wiedziałem o tym z radia. To taki wieczór artystyczny, podczas którego każdy gra to, co mu wpadnie do głowy.

Wstęp na podobny wieczór kosztował dwa dolary, zaryzykowałem więc.

Kiedy znalazłem się w lokalu zauważyłem, że wszyscy obecni ubrani są dosyć ekscentrycznie, ażeby więc nie różnić się od innych, wysoko podwinąłem nogawice spodni, a szyję okryłem kolorową chustką do nosa.

Kiedy „koncert” doszedł do punktu kulminacyjnego, zaryzykowałem i, ażeby wypróbować swoje umiejętności, dmuchałem z całych sił w saksofon, ten zaś wydał tak straszliwie ohydny ton, że aż struchlałem: jednakże publiczność spojrzała uważnie i zyczliwie w moją stronę.

— Teraz pewnie wyleję mnie stąd na zbyty pyski! — pomyślałem, oni jednak zaczęli okłaskiwać mnie najpierw trochę ostrożnie, a potem wręcz owacyjnie.

Zachęcony tym sukcesem zacząłem dąć znowu, a kiedy ustawałem, ażeby zacerpnąć tchu, słuchacze dopingowali mnie do dalszego grania.

Wreszcie z okrzykami „oto mistrz nad mistrzami!” tłum porwał mnie na ramiona i zaniósł na podium, gdzie posadzono mnie

na honorowym miejscu wśród innych, zgromadzonych tam muzykantów.

Rozpychając tłum dopadł do mnie pewien otępy dzentelman, przedstawił się jako dyrektor jakiegoś biura koncertowego i wrzasnął mi do ucha:

— Oto umowa! Niech ją pan podpisze! Ale już! Natychmiast...

Niebardzo zdając sobie sprawę z tego, co robię, podpisałem dokument. Nie wyszedłem jednak na tym źle. I dziś jestem — jak już wam to powiedziałem — znanym amerykańskim, dobrze opłacanym kapelmistrzem orkiestry jazzowej.

Zgodnie z kontraktem dyryguję zespołem „Chilijskich bongo-wamba rytmików” w kabarecie „Marianne”.

Moje zadanie polega na tym, żeby wyglądać mocno egzotycznie i wykonywać przed orkiestrą skomplikowane gesty, które mają naśladować dyrygowanie.

Od czasu do czasu wyrrywam z rąk kolegów z muzykantów jego instrument i improwizuję w ten sposób, że zaskoczone kelnerki barowe rozlewają cocktail, wstrząśnięte roje par tańczących nadeptują sobie na nagniotki...

A to wszystko zawdzięczam Mozartowi, fabryce żyłetek i, naturalnie, przynajmniej że los mój wygrał wtedy nie pierwszą dla bliźniaków, ale saksofon. No i przede wszystkim okoliczności, że dane mi było urodzić się właśnie tu, w Ameryce.

W wielkiej dyskrejcy powiem wam jeszcze coś, drodzy przyjaciele: w tajemnicy przed wszystkimi pobieram teraz lekcje gry na saksofonie...

R. Z.

Hokeiści CSR blją Norwegów 9:0

W Pradze, w obecności 15 tysięcy widzów, odbyło się międzypaństwowe spotkanie hokejowe Czechosłowacja — Norwegia, zakończone zwycięstwem Czechosłowacji 9:0 (2:0, 3:0, 4:0).

Bramki zdobyli: Charouzd — 3, Bubnik I — 2, Bubnik II — 2, Rajman — 1, Novy — 1.

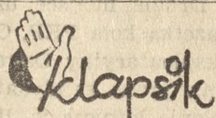
Zwycięstwo ping-pongistów Stali na Kujawach

W Kruszwicy ping-pongiści Stali i Unii rozegrali towarzyskie spotkania z czołowym zespołem okręgu bydgoskiego Unią (Kruszwica).

W pierwszym meczu męskim Unia pokonała Unię (Poznań) 9:2. W drugim spotkaniu Stal (Poznań) zwyciężyła Unię (Kruszwica) 7:4.

Kurs zapaśniczy

Nowy kurs zapaśniczy dla początkujących pod kierownictwem mistrza Polski Krawczyka rozpocznie 5 stycznia AZS. Zapisy przyjmuje się na treningach (w poniedziałki, środy i piątki od godz. 18) w sali harcówki przy ul. Widnej (końcowy przystanek nr 11 na Winiarach).



Praktycznie biorąc — butów narciarskich nie ma. Bo co nam z tego, że w szacie stoi sobie beczynnie para takich butów, świetnie zakonserwowanych, oczyszczonych i wyścielonych, skoro nie można ich nosić?

A nie można dlatego, że jak Poznań długi i szeroki, nie znajdziesz w nim haczyków do narciarskiego obuwia. Ani w sklepach przyborów szwajskich, ani w spółdzielniach szewców i cholewkarzy — haczyków nie ma i basta.

Chyba że są. Ale gdzie? Uderzmy w stół, a nożyce się odezwa. Może odezwie się ktoś, kto nam wskaże taki sklep, gdzie nabyć można niezbędne haczyki.

Zahaczona sprawa.
t. h. n.

Głos SPORTOWY

Wyrównany poziom gimnastyczek

W drugim dniu gimnastycznych mistrzostw Polski juniorów nie było już tak rojno na sali. W konkurencji dziewcząt (16 do 18 lat) stanęło 12 zawodniczek w większości z ZS Ognio i Stali. Jedyną reprezentantką Spółni wystawił Szczecin. Dziewczeta wykazały w pięcioboju wyrównaną klasę, tak, że rozstrzygnięcie padło dopiero w ostatniej konkurencji.

Zwyciężyła Stroińska (Stal) 45,20 pkt., drugie miejsce z równą ilością punktów 44,75 zajęły Grzempa i Martyna z Ognia oraz Cichocka ze Stali. Na trzecim miejscu znalazła się Kubacka (Stal) 44,50 pkt.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyły:

Ćwiczenia wolne: Szydłowska (Stal) — 9,60, Martyna (Ognio) — 9,45, Cichocka (Stal) — 9,30. Równowaga: Cichocka (Stal) — 9,30, Grzempa (Ognio) — 9,10, Martyna (Ognio) — 9,5. Poręcze: Martyna — 9,15, Grzempa — 8,95, Heidinger (Spójnia) — 8,85. Skok przez skrzynie: Stroińska (Stal) — 9,40, Heidinger — 9,25, Gawlikowska (Ognio) — 9,20, Kółka: Cichocka — 9,55, Stroińska — 9,45, Kubacka — 9,20.

Nie tak korzystnie wyglądały rozgrywki u chłopców. Pięciu gimnastyków na starcie mistrzostw — to stanowczo za mało. Również przygotowanie było znacznie słabsze niż u dziewcząt. Jasnej szymy pozycjami były występy Konopki (AZS-AWF) i Szczerbińskiego (Spójnia). W sześcioboju zwyciężył Szczerbiński — 51,70, przed Konopką — 50,50, który słabo wykonał ćwiczenia na drążku wykazując natomiast dobrą klasę w ćwiczeniach wolnych, skoku przez konia i koniu z łękami.

W poszczególnych ćwiczeniach pierwsze miejsce zajęli: Na kółkach, poręczach i drążku: Szczerbiński, uzyskując noty 9,20, 9,15 i 9,10. Kon z łękami, w skoku przez konia wzdłuż i w ćwiczeniach

wolnych uzyskał Konopka następujące noty: 9,25, 9,7 i 9,1.

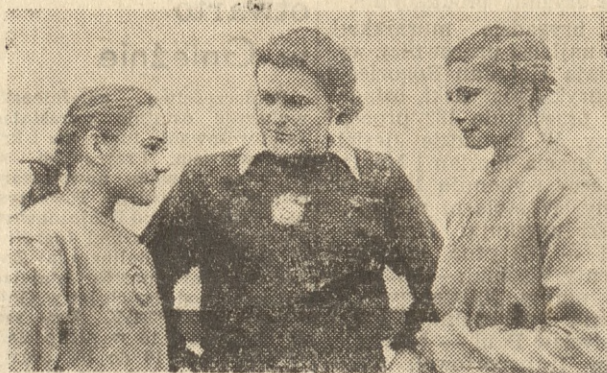
A jak oceniali mistrzostwa organizatorzy?

Prof. Fazanowicz: „Zawody wykazały, że nie wszystkie zrzeszenia doceniają gimnastykę. Mała ilość startujących i słaby poziom u chłopców, to sygnały ostrzegawcze dla trenerów i działaczy. Zadowolający poziom wykazały dziewczęta, które w większości rekrutowały się spośród młodzieży szkolnej.”

Sędzia główny Radojewski:

„Mistrzostwa oceniam jako udaną imprezę. Wprawdzie gimnastyki nie wystąpił masowo, ale są już postępy w porównaniu z ostatnimi katowickimi zawodami. Sądzę, że słaby poziom chłopców będzie dla trenerów wskaźnikiem, w którą stronę należy zwrócić uwagę i rozwinąć propagandę.”

Również Stal nie wychowała sobie jeszcze męskiej młodzieży tak dalece, by mogła ona stanąć do walki o mistrzowskie tytuły. Jest jednak już materiał, który w przyszłości po intensywniej pracy uzupełni braki.” (k)



fol. K. Przychodźki

Najmłodsze mistrzyni Polski w gimnastyce: Lidia Juśkowiakówna (po lewej) i Chojnacka (po prawej) w rozmowie z instruktorką Stefanią Majchrzakówną, która przygotowała je w kole ZS Stal do startów w mistrzostwach.

W skrócie

W meczu siatkówki wolsztyński Kolejarz zwyciężył swego imiennika z Leszna 3:0.

LZS Rogowo pokonał w towarzyskim spotkaniu SKS Pałuki — Znin 6:4.

Po zaciętej i wyrównanej walce wygrał Kolejarz z Leszna mecz koszykówki w Wolsztynie ze swym imiennikiem 43:41. Najlepszym strzelcem okazał się Lesnik, zdobywszy 17 punktów dla pokonanych.

Mistrzem w tenisie stołowym LZS Nielek Wielki został 14-letni Koziołek.

6:4 pokonał Włóknarz (Zielona Góra) Kolejarza z Sulechowa w tenisie stołowym. Dobrze wypadł Kociemba z Kolejarza, zwyciężając renomowanego Skrzypka.

Dwa spotkania o mistrzostwo województwa zielonogórskiego w szachach przyniosły następujące rezultaty: Stal (Nowa Sól) zwyciężyła Stal (Zielona Góra) 65:15, a gorzowski Kolejarz zdeklasował Ognio ze Wschowy z wynikiem 8:0.

Ping-pongiści Kolejarza z Wolsztyna wykazali lepsze przygotowanie i rozprawili się gładko ze swymi kolegami z Leszna, wygrywając mecz 8:2.

Dwa remisy 5:5 uzyskał witaliszczy Włóknarz w meczu z Kolejarzem Gniezno i Spójnią Poznań. Mecz z zespołem poznańskim stał na dobrym poziomie. Na wyróżnienie zasługuje gra Sosnińskiego z Poznania. (X)

Ciekawy czwórmecz rozegrany został w Grodzisku pomiędzy uczniami Szkoły Metalowej a Liceum Szkoły Ogólnokształcącej z Nowego Tomysa. Gospodarze wygrali w siatkówce 2:1, w tenisie stołowym 6:4, a w szachach 12:0. Zawodnicy Nowego Tomysa uzyskali jedynie zwycięstwo w koszykówce 45:16.

listy i odpowiadania

Wszystkiemu winien samochód

Młodzież ZMP gromady Trzebowa dba bardzo o swoją świetlicę. „Chcemy — piszą do nas w liście — aby wszyscy mieszkańcy gromady i PGR-u korzystali z naszej świetlicy i brali udział w jej życiu. Chcemy dostarczyć jak najwięcej rozrywek kulturalnych, tak bardzo potrzebnych mieszkańcom wsi.”

Gromada Trzebowa jest zelektryfikowana i zradiofonizowana. Dotychczas co tydzień odwiedzają ją kino obrazkowe z Puszczykowa. Nie trzeba chyba wyjaśniać jak atrakcyjną rozrywkę stanowi dla mieszkańców gromady i

PGR-u cotygodniowy seans filmowy.

Wszystko było dobrze do momentu otrzymania przez kierownictwo kina w Puszczykowie... samochodu. Teraz gdy placówka ta dysponuje wygodnym środkiem lokomocji i nie musi się tłuc wozem wysłanym przez PGR, jak to było dotychczas, teraz właśnie kino przestało do Trzebowy przyjeżdżać.

Wydaje się nam, że najlepiej będzie gdy Dyrekcja PGR wysła znowu konie z wozem do Puszczykowa. Może to przypomni kierownictwu o konieczności odwiedzin tej niesłusznie zapomnianej gromady. (2166)

Interwencje skuteczne

Niesumienny pracownik kiosku bufetowego KZG nr 12 na IV peronie Dworca Głównego w Poznaniu Leon Baranowski, który zlewał niedopitą limoniadę i ponownie ją sprzedawał — ukarany został dyscyplinarnie.

W wyniku naszej interwencji — rozebrano zagrażające bezpieczeństwu przechodniów mury zniszczonego budynku przy ul. Tatrzańskiej i ul. Karpackiej.

Przedskole nr 2 w Obornikach zostało już kompletnie wyposażone, co umożliwia przyjęcie zaplanowanej ilości dzieci.

W tramwajach zawieszono ponownie tabliczki orientacyjne z wyszczególnieniem ulic, przez które tramwaj przejeżdża. Tabliczki ze słupów przystankowych po odmalowaniu umieszczone zostaną na swoich miejscach.

Z atlantyckiej łączki

Według doniesień amerykańskich pewne przetwórcze zakłady owocowe w Chicago zatrudniają dzieci w wieku od 8 do 12. Pracują one od północy do 7 rano. Ponieważ praca dzieci jest mniej opłacana, aniżeli praca dorosłych, przedsiębiorstwo owo ciągnie z tego tytułu dodatkowe zyski.

A że dzieci pracują i do tego w nocy? — Jak nie chcą, niech nie pracują! — myśli zapewne kierownictwo zakładów.

Spuszczony niedawno na wodę największy lotniskowiec amerykański ma otrzymać nazwę „Forrestal”. Jeżeli się zważy, że b. minister amerykański tegoż nazwiska popełnił samobójstwo z powodu manii prześladowczej — to wówczas wybrana nazwa dla okrętu wojennego ma swoją szczególną wymowę.

Wśród nowych książek

Kraj kwitnącej wiśni

„Wiedza Powszechna” wydała ciekawą książkę poświęconą Japonii. Tomik zawiera bogatą treść, pokazując historię tego kraju od początku narastania państwowości.

Specjalne rozdziały poświęcone są wojnie imperialistycznej Japonii przeciw Chinom, oraz przebiegowi II wojny światowej na froncie Dalekiego Wschodu.

Ostatnia część broszury wyczerpująco omawia okres powojenny i wzrastający ucisk amerykańskiej okupacji, zmieniającej Japonię w kraj oparty na monopolu USA i w wielką bazę wojenną St. Zjednoczonych. Jednocześnie broszura wskazuje na zmienny fakt wzmagania się walki ludu japońskiego o wolność i demokrację. — kd

*) J. Gołębiowski — „Japonia” wyd. „Wiedza Powszechna”, str. 218.

Pracownicy poszukiwani

Głównego księgowego zatrudni natychmiast Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Sulecinie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny PZGS Sulecin, ul. Kościuszki 20/21. — Mieszkanie zapewnione. K2861

Głównego księgowego i referenta listy plac zatrudni natychmiast Rejonowa Tuczarnia i Rzeźnia Droblu w Poznaniu-Starołęce, ul. Skoczowska 19. K2879

Księgowego zatrudni od dnia 1. 1. 1953 r. Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna w Zielonej Górze, ul. Wrocławska 28, tel. 91-07. Wynagrodzenie w myśl układu zbiorowego w Budownictwie z dnia 7. V. 1949 r. K2869

Starszego księgowego p. o. głównego księgowego o pełnych kwalifikacjach zatrudni natychmiast (z dniem 1. I. 1953 r.), handlowe przedsiębiorstwo państwowe wyodrębnione w Poznaniu. Oferty Głos Wielkopolski dla K2874

Ogrodnika żonatego, z dłuższą praktyką, przyjmujemy natychmiast. — Zespół P. G. R. Marcinkowo Dolne, poczta Gąsawa, pow. Znin. 18999g

Starszego księgowego poszukuje Muzeum Przyrodnicze w Poznaniu, ul. Zwirzynecka 19. — Kandydaci zechcą zgłosić się osobiście w dyrekcji w godz. od 9—12. 19019g

Chromoterapeutę, 3 handlowców i 2 techników-włóknarzy, tylko siły wykwalifikowane, zatrudni od 1. I. 1953 r. Centrala Odpadków Użytkowych, Poznań, Rynek Wildecki 1. — Zgłoszenia przyjmuje Referat Personalny. K2831

Wolne posady

Samodzielna gospośnia referentka potrzebna Zgłoszenia: 12—14: Kasyusza 7 m. 6 (dopieczna Szamarskiego).

Pomoc domowa bez prania potrzebna. Poznań Zeylanda 1 m. 1. więcej z naróżnika. 18971g

Ogrodnik potrzebny od 1 stycznia. Zgłoszenia: Ogrodnictwo Wiktorii Przybylska. Oborniki Wlkp. Ogrodowa 9. 18931g

Blizniarki lub krawcowa — zdolna, młodsza siła poszukuje. — Oferty Głos Wielkopolski dla 18978g

Rutynowana krawcarka potrzebna zaraz — Oferty Głos Wielkopolski dla 19000g

Nauka

Tańców szybko — przystępnie uczyć Poznań Mickiewicza 27 m. 7. 18588g

Sprzedaje

Samochód osobowy, w stanie bardzo dobrym marki Fiat 1100 sprzedam. Obejrzeć można w Świebodzinie, Rynek 14. 23263g

Zegarek złoty, 3-kopertowy wiertarkę elektryczną sprzedam. Kaczmarek, Poznań ul. Norwida wóz mieszkalny. 1899g

Leica II aparat do powiększeń do 4,5. obraz Kosaka okazanie sprzedam. Słodowicz Poznań Dzierżyskiego 144 m. 10. 18991g

W związku ze zmianą struktury organizacyjnej Wojewódzkiej Centrali Handlowej podaje się do wiadomości, że z dniem 1 stycznia 1953 r. W. C. H. Oddział w Poznaniu przechodzi na własny rachunek gospodarczy otrzymując brzmienie: WOJSKOWA CENTRALA HANDLOWA Dyrekcja Wojewódzka w Poznaniu, ul. Ułańska 5.

Wszelkie żądania zapłaty za dostawy dokonane po 1. I. 1953 r. dla Dyrekcji Wojewódzkiej W. C. H. w Poznaniu i podległych jej punktów sprzedaży detalicznej czy usługowej należy kierować na Konto nr 428-110-81 w N. B. P. VI O. M. w Poznaniu. K2873

Piec stalopalny na koks sprzedam. — Poznań, Jackowskiego 52 m. 5. 18993g

Parcelę 1000 m², Dąbrowskiego przy kościelnym przystanku trolejbusowym sprzedam. Oferty Głos Wlkp. dla 18985g

Kompletną sypialnię w bardzo dobrym stanie sprzedam Poznań Świerczewskiego 26 m. 6. 18984g

Samochód maolitrażowy, w dobrym stanie sprzedam — Poznań Chwiałkowskiego 3 m. 7. 18983g

Modna sukienka ślubna z trenem sprzedam Poznań Mazowiecka 37 m. 1. 23506g

Piec stalopalny emaliowany sprzedam Poznań Ostrobramska 47. 23504g

Radio 6-lampowe KÖRNER — sprzedam Marta Kłerek Poznań ul. Mostowa 15 m. 2. 23511g

Radio Telefunken" sprzedam. Poznań Telefoniczna 20 m. 1 (Debiec). 19009g

Radio Pioneer" sprzedam. — Poznań Kłasztorna 23 m. 7. 19034g

Taksometr Ekselsior" sprzedam — Oferty Głos Wielkopolski dla 19032g

Zegar stojący ładnie bijący Becker" okazanie sprzedam Poznań Krasieńskiego 4 m. 5. 19027g

Parcelę (Poznańskie Sady) zadłużoną studnia częściowo opłotowaną sprzedam Oferty Głos Wlkp. dla 19043g

Złote obrączki ślubne sprzedam. Poznań Grodzka 95 m. 2. 19044g

Motocykl setka, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań-Zabikowo, plac Wolności 4. 19050g

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupna

Platforme 4-tonowa, ogumiona, w dobrym stanie, kupię. Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 18987g

Parcelę niedużą wprost od właściciela kupię. — oferty z podaniem ceny Głos Wielkopolski dla 18989g

Piec do centralnego ogrzewania, częściowo z grzejnikami kupię. — Oferty Głos Wielkopolski dla 18995g

Parcelę kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty z podaniem ceny i po-żoenia Głos Wielkopolski dla 18996g

Parcelę budowlaną w śródmieściu kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 19001g

Domek (willę) kupię (z zamianą mieszkania 4-pokojowego). — Oferty Głos Wielkopolski dla 19012g

Samochód osobowy, maolitrażowy może być starszy typ, spiesznie kupię. Oferty Głos Wielkopolski dla 19031g

Komplet cyrki w dobrym stanie kupię. — Poznań Rynek Śródecki 13/14 m. 3a. 19039g

Handlowe

Kawa, Upalamy łachowca każdą ilość. Mielimy korzenie. Palarnia, Poznań, Szewska 7. 19005g

Ziemi 7,5 ha w Szamotulach oddam w użytkowanie. Oferty Głos Wlkp. dla 19008g

Wspólnika do plantacji rzodkawy. Oferty Głos Wielkopolski dla 18997g

KURS PISANIA NA MASZYNIE

rozpoczynamy z początkiem stycznia 1953 r.

ZAKŁAD WIEDZY HANDLOWEJ

Poznań, pl. Wolności 2. K2880

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów w Antoninku uwielniają za zgłoszenia tablicę rejestracyjną samochodu ze znakiem A 47-362 Poznań. K2877

Szlifowanie CYLINDRÓW

samochodowych, obróbkę tłoków oraz wszelkie prace tokarsko-samochodowe wykonujemy. WŁADYSŁAW HIRSCH, Poznań, Rokossowskiego 91, telefon 62-88. 19022g

Shuka lokalu

Absolutnie S. I. poszukuje pokoju na okres 2 miesięcy. — Oferty Gł. Wlkp. dla 23505g

Kulturalna, pracująca poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wielkopolski dla 19010g

Bezdolne małżeństwo poszukuje stróżówką. Oferty Głos Wielkopolski dla 19014g

Student poszukuje pokoju. — Oferty Głos Wlkp. dla 19018g

Kawaler poszukuje pokoju z 2-3 pokojami. — Oferty Głos Wielkopolski dla 19024g

Inżynier samotny poszukuje pokoju umiarkowanego względnie pustego. Oferty Głos Wielkopolski dla 19026g

Pokoju ładnego pustego poszukuję. Warunki do omówienia. — Oferty Głos Wielkopolski dla 19033g

Zguby

Zgubiono legitymację A. M. wzd. farmacji na nazwisko Leona Wójcik. 19007g

Skradziono kartę meldunkową nr G XX 21151, pokwitowanie ankiety, upoważnienie na odbiór kluczy na nazwisko Genowefa Matuszak. Suchylas. 18945g

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Przem. Poligraficznego na nazwisko Ireneusz Musiał. 18982g

Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Helena Okoniewska. 18990g

Zgubiono legitymację Zw. Zaw. Spółwódców, przemieszczała, wydana przez PWP w Poznaniu na nazwisko Helena Sobn. 18988g

Wolne lokale

Pokój wynajme studentowi. Poznań-Górczyn. Gostyńska 43 m. 4. 19004g

W dniu 31 grudnia 1952 r. składy hurtowe CENTRALI PRODUKTÓW NAFTOWYCH BĘDĄ NIECZYNNIE

z powodu inwentury.

W stacjach benzynowych godziny sprzedaży normalne. K2870

Wojewódzki Oddział „SPÓLNOTY PRACY”

w Poznaniu zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 2. I. do 6. I. 1953 r. włącznie magazyny oraz wzorownie w Poznaniu, Kaliszu i Lesznie

będą zamknięte z uwagi na przeprowadzany w tych dniach remanent roczny. K2876

Śwież pozostawiony 8 grudnia przez pana ze Sołacz, iadącego do Warszawy proszę odebrać. Poznań, tel. 96-40. 23510g

Zgubiono kartę meldunkową nr G XVIII 15691, wydaną Prezydium Gminnej Rady Narodowej Chojnie na nazwisko Wawrzyniec Kempa. Niedźwiadki. 23413g

Zgubiono kartę meldunkową, wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej Oborniku nr G XIX 41878 oraz pokwitowanie ankiety do dowodu osobistego na nazwisko Ireneusz Domin. 23444g

1000 zł nagrody za zwrot teczek, pozostawionej w poczekalni na linii Poznań — Wrocław w dniu 29 grudnia. Poznań, Różana 13 m. 3. 19046g

Zgubiono kartę meldunkową nr G V 18582, wydaną przez Prezydium Gminnej Rady Narodowej Szamocin na nazwisko Janina Wilczyńska Józefowiec, poczta Szamocin. 23508g

Skradziono kartę meldunkową nr G XIX 15990 na nazwisko Jan Drabik, wieś Brodziszewo, pow. Szamotuły. 23443g



Dnia 29 grudnia 1952 r. zasnął w Bogu opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana matka, teściowa ciotka, babcia i prababcia, śp.

z Arndtów

Wanda Szenic

przeżywszy lat 85.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w sobotę, 3 stycznia 1953 o godz. 9, w kościele Najświętszego Zbawiciela przy ul. Fredry. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrzebił: córki synowie, synowe zięci, wnuki, prawnuczka i rodzina. Poznań, Budapest, Bydgoszcz, Kraków. 19061g

115 591 pacjentów skorzystało z porad Kolejowej Obwodowej Przychodni Lekarskiej w Lesznie

W bieżącym roku zanotowano dalszy poważny rozwój i podniesienie poziomu pracy Kolejowej Obwodowej Przychodni Lekarskiej w Lesznie. Dzięki wydanej pomocy Wydziału Zdrowia DOKP-Poznań, oddano w niej do użytku dwa dalsze gabinety specjalistyczne - dermatologiczne, gabinet okulistyczny oraz zmontowano aparat do dopełniania odmy. Przestąpiono również do uruchomienia aparatu do badania przemiany materii. W laboratorium rozpoczęto badania treści żółtkowej i płwociny. Systemem gospodarczym powiększono także laboratorium.

Z porad przychodni skorzystało 115 591 pacjentów. Zabiegów dokonano 12 428. W laboratorium przeprowadzono 7277 analiz. W ramach zobowiązań lekarze i personel pomocniczy przebadali 240 i prześwietlili 160 osób. Uzębienie przebadano u 80 dzieci. Przychodnia zorganizowała 3 ekipy łączności miasta ze wsią. Na wsi lekarze przebadali 500 osób, a dentyści udzielili około 200 porad. (R)

Żle obliczone

Miasteczko Pyzdry w powiecie wrzesińskim, liczące około 3000 mieszkańców, posiada 5 piekarni. Chcąc nabyć jednak chleb, trzeba koniecznie nie najpóźniej około godz. 7 zjawić się przed sklepem.

Przyczyną braku chleba jest niedostateczny przydział mąki do wypieku, obliczony ściśle w stosunku do liczby mieszkańców miasta. Zapomniano niestety zupełnie o tym, że w Pyzdrach zaopatruje się w chleb również ludność okolicznych wsi. (Jspn)

O aktywniejszy udział radnych w pracach komisji GRN Jabłonna

Radni GRN Jabłonna nie spełniają swego zadania należycie. Komisje działają źle. Brak kontroli terenu ze strony członków poszczególnych komisji powoduje samouspokojenie dotychczasowymi miernymi osiągnięciami. A przecież gmina Jabłonna należy do najgorzej wywiązujących się z planów gospodarczych w powiecie wolsztyńskim. Zaniedbane jest tam ponadto życie kulturalno-oświatowe. Jedynie LZS we Włosce wykazuje żywą działalność.

Radni tłumaczą swą słabą działalność brakiem czasu. Tym radnym, chcielibyśmy postawić za wzór znajdującą się już w rodeszynie wieki maturołna Marie Wolniczak. Jest ona radną już od dwóch lat, wszystkie obowiązki względem państwa zrealizowała w 100 proc. Mieszka w najbardziej rozległej terenie gromadzie, gospodarzy sama, a mimo tego znajduje czas na pracę społeczną, pomaga w pracy sołtysowi i uważana jest w gminie za najaktywniejszą członkinię Ligi Kobiet. Do aktywnych członków Rady należy także elektryk Jan Michalski z Boruji Kościelnej, który przedkłada dużo ciekawych wniosków na posiedzeniach GRN. Przyjął on jako radny najwięcej skarg i zażaleń ludności. Nie żle wywiązują się z obowiązków radnego członkowie ZSL: Jan Jaworski z Błońska, radny od czerwca 1949 roku, który w tym roku opuścił tylko dwie sesje oraz Kazimierz Tomczyszyn z Błońska i Stanisław Jeziński. Zadnego prawie zainteresowania życiem swoich gromad nie przejawiają natomiast: Karol Kozłowski z Kuźnicy Zbąskiej, Stanisław Frackowiak z Wioski, Franciszek Hojzer z Boruji Kościelnej, Józef Strykowski z Komorówka i Jan Dera z Boruji Kościelnej.

Wielu radnych w ogóle nie przybywa na wyznaczone sesje. Franciszek Rabięga z Boruji Kościelnej na przykład na ogólną ilość 12 tegorocznych sesji, brał udział tylko w trzech, nie usprawiedliwiając nieobecności sześć razy. Mógłby on być aktyw-



CAF — fot. Baranowski

W Soplicowie pod Otwockiem prowadzony jest przez Ministerstwo Oświaty Państwowy Dom Dziecka. W domu tym pod opieką wykwalifikowanych sił przebywają sieroty po bojownikach o wolność i demokrację. Dla dzieci najmłodszych prowadzone jest przedszkole, natomiast dzieci starsze uczęszczają do szkoły. Ostatnio dzieci otrzymały piękne zabawki i pomoce szkolne od dzieci niemieckich, sierot po bojownikach w walce z faszyzmem.

Na zdjęciu: dzieci z przedszkola pod kierunkiem wyszkolonej wychowawczynie przygotowują zabawki na zbliżającą się choinkę noworoczną.

Dobrze rozwinięte współzawodnictwo decyduje o wynikach pracy

W III kwartale współzawodnictwa o tytuł najlepszej Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Budowlanej w województwie poznańskim, RSP Budowlana w Wągrowcu zajęła I miejsce wśród 41 współzawodniczących placówek. Na uroczystej akademii w Poznaniu, przedstawił Związek SPIR wręczył zwycięskiej placówce proporzec przechodni i 3000 zł nagrody. Zaszczytne wyróżnienie zmobilizowało załogę do zwiększenia wysiłków produkcyjnych, dzięki czemu RSP Budowlana w Wągrowcu mogła złożyć już w dniu 12 grudnia

meldunek o zrealizowaniu planu rocznego. Do chwili obecnej Spółdzielnia wykonała szereg prac poza planem, a m. in. wyremontowała 8 mieszkań dla pracowników Nadleśnictwa w Durowie.

Źródło sukcesów załogi leży we właściwie rozwiniętym współzawodnictwie, którym objęte są w spółdzielni wszystkie brygady produkcyjne.

W brygadzie murarskiej, jako najlepsi pracownicy wyróżniają się: Jan Rogoziński i Henryk Sroczyński, osiągnęli przeciętnie 182 procent normy. W brygadzie ciesielskiej bracia Florian i Marian Kostecy wykonują 167 proc. normy. W stolarni najlepsze wyniki uzyskują: Józef Janicki — 182 proc. normy i Wicenty Woźniak — 173 procent normy. Najstarszy pracownik Spółdzielni, 67-letni Władysław Paul — brygadier grupy transportowej, wykonuje przeciętnie 178 procent normy.

Brygada stolarska zastosowała w bieżącym roku w pracy kilka własnych pomysłów racjonalizatorskich. Wstępne malowanie (gruntowanie) okien na przykład konuje się obecnie nie za pomocą pędzla, lecz przez zanurzanie fabrykatów w specjalnie zbudowanym basenie wypełnionym barwnikiem. Wprowadzenie tego usprawnienia przyniosło dotąd około 12 000 zł oszczędności.

Prócz placówek w Wągrowcu, Spółdzielnia prowadzi dwa punkty usługowe w powiecie obornickim: w Ryczywole i Rogoźnie. Czynne są poza tym 4 lotne brygady obsługi wsi, liczące 20 pracowników. W roku 1953 przewiduje się zorganizowanie 2 dalszych brygad i 2 punktów usługowych.

Szczególny nacisk kładzie kierownictwo Spółdzielni na szkolenie nowych kadr. Młodzi pracownicy są otoczeni troskliwą opieką majstrów, korzystając przy tym z bogatej biblioteki fachowej, znajdującej się w zakładzie pracy.

W 1952 roku pełne wykształcenie fachowe i zawód zdobyli: Zenon Woźniak — stolarz, Jan Rogoziński — murarz i bracia Florian i Marian Kostecy — cieśle.

Szereg pracowników jak Antoni Nowak i Henryk Sroczyński uzyskali dzięki prze-

Ostrów przyszłości — miastem o 75 tysiącach mieszkańców

Przeglądając perspektywiczny plan zabudowy Ostrowa Wlkp. na okres najbliż-

szych kilkunastu lat, uderza nas przede wszystkim wielki jego rozmach. Ostrów przyszłości stanie się na wskroś nowoczesnym miastem, liczącym 75 tysięcy mieszkańców.

Kobiety rawickie proszą o żłobek dla dzieci

W dyskusji nad preliminarzem budżetowym powiatu rawickiego na 1953 rok, radna Władysława Krystyniak poruszyła podczas ostatniej sesji PRN sprawę uruchomienia w Rawiczu żłobka dla dzieci.

Kobiety rawickie od wielu już lat poruszają ten ważny problem, ale bez rezultatu. Miejsce na żłobek znalazło by się w gmachu Wydziału Oświaty, gdy ten przeniesie swe biura do głównego gmachu Prezydium. Sprawa żłobka winna wreszcie zostać pozytywnie załatwiona. (Wt)

Głównymi założeniami nowego miasta będą arterie komunikacyjne, z których jedna przebiegnie z północy na południe, druga — ze wschodu na zachód. W granicach tych arterii powstaną dwie nowe dzielnice, liczące 15 do 18 tysięcy mieszkańców. Pierwsza w obecnej dzielnicy Krępa, druga wzdłuż alei Słowackiego od ulicy Limanowskiego. Przebudowa ul. Celnej i stworzenie w śródmieściu pasów zieleni — to dalsze perspektywiczne plany, obejmującego między innymi budowę przy tej samej ulicy reprezentacyjnych gmachów publicznych.

Przemysł kluczowy skupi się w dwóch kompleksach w rejonie dzisiejszych Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego i wzdłuż ul. Bohaterów Stalingradu. Ul. Kaliska stanie się siedzibą fabryk przemysłu lekkiego, zatrudniającego głównie kobiety. Szkoły zostaną skupione w dzielnicy zacharzewskiej.

W planach rozbudowy Ostrowa nie pominięto „zieleni plus” miasta. Obok dzielnicy zacharzewskiej, gdzie przewiduje się rozbudowę ogrodnictwa i sadownictwa, zieleni dostarczą miastu tereny parkowo-leśne biegnące od lasu miejskiego aż do Wenecji.

Ostrów przyszłości — to miasto 50 nowoczesnych gmachów publicznych, siedzib rad narodowych, komitetów partyjnych, zarządów organizacji masowych, teatrów, kin, bibliotek, ośrodków zdrowia, łaźni i pralni.

Plany rozbudowy Ostrowa mówią ponadto o powstaniu około 40 szkół różnego typu, 30 przedszkoli, 12 żłobków dziecięcych, 2 szpitali i 5 stadionów sportowych. (mldz)

Dzięki udziałowi w konkursie ZSCh

Do ogłoszonego przez ZSCh konkursu o tytuł najlepszej gospodyni w hodowli, przystąpiły niemal wszystkie Koła Gospodyń z powiatu gnieźnieńskiego z liczbą 994 osób. Indywidualnie do konkursu stanęły 203 gospodynie.

Wyniki konkursu stały się łatwo widoczne. Przewodnicząca Koła Gospodyń w Mielnie, ob. Kazimiera Zielińska posiadała w roku 1951 od 8 do 10 kur, a dziś ma ich już 30. Komisji konkursowej ob. Zielińska oświadczyła, że tylko dzięki udziałowi w konkursie doszła do tego wyniku.

Racjonalne żywienie i wzorowa czystość w oborze, jaką zalecili instruktorzy ZSCh, przyczyniła się do znacznego podniesienia wydajności mleka u krów, — powiedziała ob. Wiktorja Nowak z gromady Kołczakowo, gmina Witkowo. Ona właśnie uzyskała pierwsze miejsce w konkursie. Drugie miejsce zdobyła ob. Wiktorja Jastrzębska z gromady Czech, w gminie Klecko, za wzorową hodowlę drobiu i uprawę ogródka. Zespołowo pierwsze miejsce osiągnęło Koło przy Spółdzielni Produkcyjnej w Lubowiczkach. (yk)

Świetlice PTT-K otwarto w Gnieźnie

Społeczeństwo gnieźnieńskie wykazuje ostatnio rosnące zainteresowanie turystyką i krajoznawstwem. Przyczyniła się do tego głównie nowotwarta świetlica Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego przy ul. Tumskiej (narożnik pl. Bohaterów Stalingradu). Znalazły w niej oparcie istniejące już blisko od dwóch lat w Gnieźnie 3 koła PTT-K. Dwa razy w tygodniu i to w poniedziałki w godz. od 10 do 16 oraz w czwartki w godz. od 10 do 19 udziela się w świetlicy informacji z zakresu różnorodnych wycieczek.

Od 15 grudnia br. Ośrodek Turystyczny w Gnieźnie przystąpił do organizowania zbiorowych i indywidualnych wycieczek do ośrodków narciarskich. Zgłaszający się, zarówno członkowie jak i niezrzeszeni otrzymują skierowania łącznie ze zniżką kolejową. Ośrodek pomaga również w organizowaniu wycieczek do wszystkich zakątków naszego kraju, zapewniając uczestnikom niskie bilety kolejowe, teatralne oraz noclegi w hotelach. (yk)

PGR Wysocko Wielkie podsumowało wyniki współzawodnicstwa

Cała załoga PGR Wysocko Wielkie, pow. ostrowski bierze udział we współzawodnictwie pracy. W III kwartale najlepsze wyniki osiągnęli: traktorzysta I klasy Czesław Michaś, za którym kroczą przodownicy pracy, fernal: Józef Kołodziej i Michał Kaczmarek.

Dzięki zrozumieniu wykazanemu przez całą załogę i wyłożonej pracy, sprzęt z pól i wykopki zakończono całkowicie dnia 18 listopada br., a obecnie trwa tam omloty. Kilku pracowników fizycznych za wyniki osiągnięte we współzawodnictwie otrzymało nagrody pieniężne w postaci książeczek PKO z wkładami. (Hof)

CO * GDZIE * KIEDY

Teatr
POLSKI — g. 19 „Banerofowie”
NOWY — g. 19 „Posadzenie”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Podłotek”
MŁODEGO WIDZA — g. 16 — „Damy i huzary”
Kina
APOLLO — g. 11 — „Sumienie” g. 13.30, 15.30, 17.30 i 19.30 — „W pogoni za sławą”

Radio
KALYK — g. 16.30, 18.30 i 20.30 „Nie ma pokoju pod olivkami” (od lat 18)
MUZA — g. 16, 18 i 20 „Ostatni rejs”
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Sluby kawalerskie”
WARTA — g. 16, 18 i 20 „Zawieja”
PIAST — g. 19 „Gro-mada”

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m
Wiadomości: 5.05, 6.30, 7.55, 12.01, 17, 18.40 (P), 21, 23.50
Koncerty: 5.10 — poranny, 6.50 13 — wieś tańczy, 13.15, 14.10, 16, 16.35 (P) — piękne melodie, 17.15 — wale, 17.45, 21.30 — taneczna

Audyeje inne:
11.45 — głos mają kobiety, 12.45 — dla wsi, 15.10 — literacka, 15.30 — dla dzieci, 17.30 (P) — „Nad Odrą i Wartą”, monolog słowno-muzyczny 18 — podarki noworoczne, 18.30 — felieton, 19.30 — muzyka i aktualności, 20.30 — opow. pt. „Zagadka do nagrody”, 24 — specjalna audycja noworoczna
Sport:
16.20 (P) — „Rozmaitości sportowe”, 21.26 — wiadomości

31 KRONIKA GRUDZIEŃ

ŚRODA
Sylwestra, Melani
Środa w.: 8.03
zach.: 15.48
Księżyc w.: 15.47
zach.: 8.37

W północno-zachodniej części kraju przejściowe lokalne przejaśnienia, poza tym przez waznie pochmurno lub mgły i miejscami opady śnieżne. Temperatura minimalna od 0 stopni na Wybrzeżu i południowym wschodzie do —6 st. C w głębi kraju. Temperatura maksymalna od +2 st. C do —3 st. C.

Powiatowy konkurs gazetek ściennych

W celu popularyzacji i umasowienia sportu lotniczego, zorganizowano w dniach od 30 listopada do 10 grudnia br. w Ośrodku Propagandy Ligi Lotniczej w Ostrowie konkursową wystawę gazetek ściennych, w której udział wzięło 17 najbardziej aktywnych kół. Komisja konkursowa przyznała pierwsze miejsce kołu LL przy Szkole Podstawowej nr 4 w Ostrowie za gazetkę wykonaną przez członka koła — Karolczaka. Drugie miejsce uzyskała gazetka koła PKP, Oddział Eksploatacyjny Ostrow, wykonana przez kandydatkę na szkolenie lotnicze w 1953 roku — Izabellę Zdziemborską. Trzecie miejsce zdobyła gazetka Oddziału Elektrotechniczno-Drogowego PKP Ostrow w wykonaniu zespołu redakcyjnego. Wyróżniono gazetki kół: Warsztatów Drogowych PKP Skalmierzyce, Fabryki Wyróbów Metalowych Ostrow oraz Fabryki Sklejek i Technikum Kolejowego Ostrow. Zdobywcy trzech pierwszych miejsc otrzymali nagrody książkowe o tematyce lotniczej i dyplomy. (Hof)

Ożywić pracę koła ZMP w Miłosławiu

Przy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Miłosławiu istnieje od roku 1949 koło ZMP. Wtedy liczyło ono 12 członków. Stan ten nie zmienił się po dziś dzień, mimo, że w Gminnej Spółdzielni pracuje obecnie znacznie więcej młodzieży niż przed trzema laty. W ciągu tych lat odbyło się zaledwie 10 zebrań. O szkoleniu ideologicznym, jak również pracy kulturalno-oświatowej — nikt tu jeszcze nie słyszał. Zaniedbano ponadto sprawę regularnego placenia składek. Przewodniczący koła powołany do czynnej służby wojskowej, „zapomniał” zwołać zebranie wyborcze. Obecnie nie ma tam więc, na domiar złego — ani przewodniczącego, ani jego zastępcy. Co na to zarząd powiatowy ZMP? P.E.

korrespondent zakładowy

WYDAWCA: Instytut Prasy „Czytelnik”
REDAGUJE ZESPÓŁ.
REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka 19 II ptr. Telefon: centrala (dla wszystkich działów) 32.70, 64.75, redaktor naczelny 78.76, sekretarz redakcji 74.36, dział miejski 7988, dział listów i interwencji 78.57, 18.64, redaktor dyżurny (do godz. 22) 84.75, drukarnia (nocy) 64.72. Godziny przyjęć w redakcji: od 10 do 12.
ADMINISTRACJA: Poznań ul. Grunwaldzka 19, parter
PRENUMERATA: zamówienia przyjmują wszystkie urzędy pocztowe listonosze oraz kioski gazetowe
OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW Prasa Poznań ul. Świerzeżewskiego 3, tel. 62.31, konto PKO Poznań V 5220 110. Biuro czynne od 7 do 16.30, w soboty od 7 do 14.30. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada
DRUKARNIA: Zakład Gra-ficzny im. Marcina Kasprzaka, Poznań ul. Wawrzyniaka 39.
K-3-10831